

P. Jaroszewicz na Kielecczyźnie

19 bm. przebywał na Kielecczyźnie premier Piotr Jaroszewicz. Towarzyszyli mu gospodarze województwa — Tadeusz Rudolf i Aleksander Zarajczyk.

Wizyta rozpoczęła się od nowej, największej w kraju garbarni w Radomiu. O jej gotowości do rozruchu poinformował minister przemysłu lekiego — Tadeusz Kunicki. Nowoczesny obiekt wytwarzać będzie 2,5 mln m kw. skór miękkich rocznie. Załozde i budowni

Dokończenie na str. 2

J. Zasada przyjął meldunek o realizacji czynów społecznych

Wczoraj podczas spotkania z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasadą oraz sekretarzem KW Janem Pawlakiem, przedstawicielem WK FJN: przewodniczącym Edmundem Rejem i sekretarzem Janem Nemoudrym — złożyli meldunek o przebiegu czynów społecznych regionu wielkopolskiego w I półroczu 1972 r.

Realizując uchwały VI Zjazdu PZPR oraz odpowiadając na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu PRL, podjęto w Wielkopolsce czyny społeczne ogólnej wartości 432 mln zł. Do 19 lipca br. wykonano zaprogramowane zadania w kwocie 201 mln zł, z tego 148 mln zł w województwie poznańskim oraz 53 mln zł w Poznaniu.

Główne kierunki czynów społecznych w województwie to — budowa dróg i mostów, urządzeń komunalnych oraz obiektów sportowych, w mieście natomiast — budowa i rozbudowa urządzeń komunalnych oraz ośrodków rekreacyjnych.

Za pośrednictwem przybyłych J. Zasada w serdecznych słowach podziękował społeczeństwu wielkopolskiemu za trud włożony w realizację czynów.

(res)

Jutro na stadionie „Olimpii“



Już jutro spotykamy się o godzinie 18 na poznańskim stadionie „Olimpia“ (Golecin) na wielkiej imprezie, którą urządza się staraniem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz prezydów: Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej Poznania. Pisaliśmy w poprzednich wydaniach „Głosu“ o programie tego spotkania i o niektórych z uczestniczących w nim zespołach oraz solistach.

Dzisiaj prezentujemy kolejny: Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Początek jego historii — to rok 1943. Siedem lat później, doświadczeni, że wychowankami tego właśnie zespołu są tacy znakomici artyści, jak: Hal-

na Stonica, Bernard Ładysz, Michał Szopski, Konrad Drzewiecki, Stanisław Szymański, Zbigniew Kiliński... Centralny zespół podziwiać będziemy jutro na stadionie „Olimpia“.

Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców Poznania na to jutrzejšie wielkie spotkanie z okazji Święta Narodowego — 22 Lipca.

A. Kosygin przyjął K. Waldheima

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przyjął na Kremlu sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima. Omówiono sprawy związane z działalnością Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Przedyskutowano też aktualne problemy sytuacji międzynarodowej.

Posiedzenie Izby Ludowej NRD

W środę Izba Ludowa NRD zebrała się na piąte w bieżącej kadencji posiedzenie. Podczas którego zostanie dokonane podsumowanie osiągnięć gospodarki kraju, uzyskanych w pierwszym półroczu br.

Przeciwko eskalacji działań

W senacie USA, w czasie omawiania poprawki do projektu ustawy o pomocy zagranicznej, ujął nagle dane dotyczące skutków agresji amerykańskiej w Indochinach. W ostatnich miesiącach w wyniku działań wojennych około miliona ludzi w Wietnamie Południowym zostało bez dachu nad głową, a prawie 80.000 odniosło rany.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Porozumienie NRD — Berlin Zachodni

W środę parafowano w Berlinie Zachodnim porozumienie między rządem NRD a Senatem Berlina Zachodniego, które reguluje sprawę przekazania Berlinowi Zachodniemu obszaru o powierzchni około 10 ha przy dawnym Dworcu Poczdamskim. Porozumienie wejdzie w życie po jego podpisaniu, co nastąpić ma 21 lipca w stolicy NRD.

Przedstawiciel NRD Walter Muellr oświadczył, iż porozumienie to stanowi nowy przejaw gotowości rządu NRD do unormowania stosunków z Berlinem Zachodnim. (PAP)

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

Przeciwko barbarzyńskiemu bombardowaniu przez lotnictwo amerykańskie terytorium DRW.

O problemach bezpieczeństwa i higieny pracy

Problemy bezpieczeństwa i higieny oraz społecznego nadzoru nad warunkami pracy były 19 bm. tematem posiedzenia Komisji Ochrony Pracy CRZZ. Podstawą do dyskusji stały się materiały zebrane w toku trwającej obecnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w zakładowych organizacjach związkowych.

Wskazując na znaczny postęp w tej dziedzinie w ostatnich 2 latach uczestnicy dyskusji zwrócili jednocześnie uwagę na szereg występujących

jeszcze mankamentów. Należy do nich np. niezadowalający jeszcze stan wentylacji i klimatyzacji, wysoki stopień zapylenia w niektórych zakładach. Mimo odzyskania wielu pomieszczeń na cele socjalne i budowy nowych — nadal jednak, jak podkreślano, odczuwa się jeszcze w wielu zakładach braki w tej dziedzinie.

W toku kampanii pozytywne oceniono działalność społecznej inspekcji pracy. Są jeszcze jednak zakłady, w których działalność ta wykazuje szereg braków.

Na posiedzeniu Komisji omówiono szereg konkretnych spraw, związanych z działaniem na rzecz dalszej poprawy warunków bhp w zakładach pracy, podkreślając konieczność podnoszenia skuteczności społecznego nadzoru nad warunkami pracy. Ważną sprawą jest konsekwentna realizacja zakładowych programów poprawy w tej dziedzinie. Główny Inspektor Pracy CRZZ — Henryk Kowalski podkreślił, że jednym z najważniejszych obecnie zadań instancji związkowych jest właściwe przygotowanie nowo wybranego aktywów do podjęcia trudnej i odpowiedzialnej roli społecznego inspektora pracy. Związki powinny zapewnić właściwą pomoc w tym zakresie, zorganizować odpowiednie szkolenia, itp. (PAP)

Wyróżnienie dla lubelskiej FSC

Podczas wczorajszej sesji Akademii Lipcowej w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek wręczył przedstawicielom 10-tysięcznej załogi sztandar prezesa Rady Ministrów i CRZZ za najlepsze wyniki w przemyśle maszynowym, uzyskane przez FSC w ubiegłorocznym współzawodnictwie międzyzakładowym. (PAP)

Oświadczenie agencji TASS

Agencja TASS opublikowała w środę w godzinach wieczornych następujące oświadczenie:

Zgodnie z prośbami kierownictwa Arabskiej Republiki Egiptu o udzielenie pomocy dla zapewnienia jej obronności w obliczu izraelskiej agresji — Związek Radziecki przez szereg lat udzielał takiej pomocy. Radziecki personel wojskowy przebywał w Egipcie, by wspomóc egipskim siłom zbrojnym w opanowaniu dostarczanego przez ZSRR sprzętu wojskowego.

Obecnie radziecki personel wojskowy w ARE wykonał swe zadania. Biorąc to pod uwagę, po odpowiedniej wymianie poglądów, obie strony uznały za celowe, aby personel ów powrócił do Związku Radzieckiego.

Jak stwierdził prezydent ARE, Anwar Sadat na posiedzeniu Komitetu Centralnego Arabskiego Związku Socjalistycznego 18 lipca br. kroki po dejmowane obecnie „w nich” nie podważają podstawy przyjaźni egipsko-radzieckiej. (PAP)

Telefony

Poinformowała Komenda Wojewódzka MO:

Wczoraj około godz. 14 w basenie kąpielowym Technikum Ekonomicznego w Wągrowcu utopił się G. M lat 19.

W Czołowie pow. Srem o godz. 12 kierowca autobusu KSK wiozący wycieczkę dzieci na kolonie, zjechał na skarpę drogi, aby nie dopuścić do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym „Skoda”. Skarpa osunęła się i autobus uderzył w drzewo. Wskutek wypadku dzieci: M. D. lat 12, A. T. lat 12 i B. K. lat 14 doznały poważnych obrażeń. Znajdują się w szpitalu w Sremie. Kierowca „Skody” zbiegł z miejsca wypadku.

W Poznaniu na ul. Zamenhofa motocyklista J. W. lat 26 uderzył przebiegającą jezdnię K. C. lat 13. Doznała ona stłuczenia czaszki, wstrząsu mózgu i złamania obojczyka. Przebywa w szpitalu im. Krzywiewicza. (mb)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszonec

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 20 VII 1972 Nr 171 (8833)

Mówią dyrektorzy zjednoczeń i kombinatów

Jak utrzymać wysokie tempo produkcji?

Wysokie temperatury i okres masowych urlopów sprawiają, że lato należy do trudniejszych w pracy przemysłu. Realizacja zadań planowych w tym czasie stawia zwiększone wymagania pozostałej na stanowiskach części załogi każdego przedsiębiorstwa. Wymaga też szczególnie dobrej pracy dozoru technicznego, który musi tak zorganizować produkcję, żeby mimo zmniejszonej obsady przebiegała ona bez zakłóceń.

A jak jest w rzeczywistości? Na to pytanie dziennikarzy PAP odpowiedzieli dyrektorzy zjednoczeń i kombinatów, reprezentujących 3 kluczowe gałęzie naszego przemysłu: górnictwo, hutnictwo i przemysł miedziowy.

Dyrektor Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — Jerzy Kucharczyk: W I półroczu br. załogi kopalń nasze go zjednoczenia wydobły do datkowo ponad 112 tys. ton węgla i zanotowały pomyślne

wyniki na wszystkich frontach górniczej pracy.

Zrobiliśmy wszystko, aby w III kwartale załogi pracowały dobrze i systematycznie wykonywały zadania dzienne. Wszędzie przygotowane odpowiednio fronty robót; urlopy zostały tak zaplanowane, aby na każdym odcinku zachowana była ciągłość fachowej obsady. I — choć ilość pracowników korzystających z wypoczynku w okresie letnim jest znacznie większa niż w innych okresach roku — wszystkie zakłady pracują normalnie. Przygotowaliśmy do eksploatacji pokłady o dogodnych warunkach, unikamy w okresie letnim zbyt dużej ilości nowo rozpoczynanych prac na przedkach, zapewniliśmy dozór techniczny na wszystkich trzech zmianach. Wprawdzie górnicy pracują pod ziemią i mniej odczuwają skutki upałów, to jednak w okresie letniej kanikuli przygotowaliśmy odpowiednio łaźnie i szatnie, zorganizowaliśmy punkty wydawania napojów. Równocześnie rozszerzyliśmy akcję wczasów niedzielnych w ośrodkach położonych w pobliżu kopalń. Może z nich nieporazowo skorzystać ponad 50 tys. górników.

Dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali, wiceminister przemysłu ciężkiego — Ryszard Trzcianka: W I połowie tego roku hutnicy wytopili dodatkowo prawie 100 tys. ton stali, wyprodukowali ponad plan 93 tys. ton koksu, 25 tys. ton surowki, 94 tys. ton wyrobów walcowanych oraz 2.700 km rur. Chcąc utrzymać to bardzo dobre tempo produkcji również w III kwartale br., a więc w miesiącach urlopowych, szczególnie wiele uwagi poświęcamy poprawie organizacji pracy.

W okresie upałów, które do kuczą załogom, czynimy wszystko, aby poprawić warunki pracy. Na wielu stanowiskach zamontowano dodatkowo wentylatory, urządzenia

klimatyzacyjne, a w ich pobliżu saturatory z wodą. W czasie obecnych upałów stosuje się również polewanie wodą rozgrzanych hal produkcyjnych. Dostarczamy hutnikom tysiacy butelek wody mineralnej, soków i innych napojów chłodzących.

Dyrektor Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi w Lublinie — Tadeusz Zastawnik: Ostatnie miesiące, to okres nie zwykłego intensywnego rozwoju przemysłu miedziowego. Wartość produkcji kombinatu w I półroczu br. w stosunku do analogicznego okresu ub. roku zwiększyła się o ponad 60 proc.

Zakłady nasze dobrze rozpoczęły również realizację zadań II półroczu br. Przekraczamy dzienne plany wydobycia rudy miedzi, uzysku metalu w koncentracji i produkcji miedzi elektrolitycznej. Nie obawiamy się, że osłabnie tempo pracy w okresie nasilenia urlopów. Zostały one rozłożone w dłuższym okresie czasu, tak, aby nie odbiły się na realizacji zadań planowych. (PAP)

P. Jaroszewicz na Kielecczyźnie

Dokończenie ze str. 1

czym zakładu premier złożył życzenia — wręczając 35 przodującym pracownikom odznaczenia państwowe.

Premier odwiedził także radoskie osiedle budowane systemem wielkopłytowym „W-70” oraz Zakłady Metalowe im. „Waltera”, gdzie prowadził rozmowy z robotnikami i kadrą inżyniersko-techniczną.

W czasie spotkania w Prezydium MRN w Radomiu Piotr Jaroszewicz żywo interesował się problemami rozwoju miasta.

W drodze do elektrowni „Kozienice” P. Jaroszewicz zatrzymał się na polach wsi Stryków, gdzie pomagała rolnikom brigada ZMW. Następnie — bezpośrednie rozmowy z członkami kółka rolniczego i mieszkańcami wsi Policzna oraz kombajnistami miejscowego PGR.

Po zwiedzeniu elektrowni „Kozienice”, przygotowującej się do rozruchu pierwszego 200-megawatowego turbosopłu — Piotr Jaroszewicz spotkał się z kilkusetosobową grupą jej budowniczych. Omówiło nowe, stosowane w tym obiekcie metody pracy, pozwalające na znaczne skracanie cykli realizacji inwestycji. Premier odpowiadał na liczne pytania pracowników. (PAP)

Dymisja rządu fińskiego

W środę podał się do dymisji rząd fiński, utworzony w lutym br. W skład jego wchodził przedstawiciel Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej. (PAP)

Męstwo Wietnamu

nie znany: zbrodnie popełniał przez wojska amerykańskie na ludność cywilną Południowego Wietnamu, eskalacja bombardowań DRW, doktryna wietnamskiej wojny, która doprowadziła do rozszerzenia frontu walki na Laos i Kambodżę, wreszcie wznowienie w końcu ubiegłego roku barbarzyńskich nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu, zaminowanie wód przybrzeżnych tego kraju, burzenie obiektów cywilnych i niszczenie tam chroniących przed powodziami tysiące hektarów pól uprawnych i tysiące ludzkich siedzib.

Jest to bilans wstrząsający w swej wymowie i bezprecedensu w historii. Nigdy jeszcze żaden naród nie był tak długo nekany wojną — dodajmy, wojną prowadzoną przy użyciu najnowocześniejszych środków niszczenia, co sprawia, że na ziemi wietnamskiej nie ma już praktycznie ani jednego miejsca, które nie byłoby narażone na bezpośrednie niebezpieczeństwo. W walce o utrzymanie niepodległości naród wietnamski zaangażował wszystkie swe siły, wszystkie zasoby swego niezwyciężonego, przez cały świat podziwianego męstwa i ofiarności. Jak długo jeszcze będzie on musiał walczyć bez wytchnienia, podejmować nie ludzkie wysiłki, aby krzyżować ataki niebrzyjaciela,

chronić życie swych dzieci, od rabiacki skutki zniszczeń i zapobiegać dalszym?

Wznowienie rozmów paryskich wzбудziło pewne nadzieje na przełamanie dotychczasowego impasu, tym bardziej, że w obecnej fazie rokowań Stany Zjednoczone mają bardziej niż przedtem ograniczone pole działania „z pozycji siły”, zarówno ze względu na swe niepowodzenie militarne, jak i na sytuację wewnętrzną. Po sukcesie kandydata partii demokratycznej, McGoverna, który w swym programie wyborczym zapowiedział położenie kresu wojnie w Wietnamie, republikanie znaleźli się w sytuacji, w której nieodwołalne staje się zastosowanie nowej taktyki, wychodzącej poza dotychczasowe schematy „pokojujących” oświadczeń, nie mających pokrycia w rzeczywistości. Pewne nowe sygnały można już zaobserwować. I tak np. umiły głosy, sugerujące, jakoby wznowienie rozmów w Paryżu było wynikiem „efektywności bombardowań”. Nie nazywa się już też Thieu „przyjacielem i sojusznikiem” Stanów Zjednoczonych.

Jednakże nie w nowych sformułowaniach leży klucz do rozwiązania problemu indochińskiego, lecz w jasnym sprecyzowaniu stanowiska, czy Stany Zjednoczone chcą, czy nie chcą wycofać się definitywnie z wojny wietnamskiej. „Rząd Stanów Zjednoczonych” — głosi apel prezydenta DRW, Ton Duc Thanga, wystosowany do społeczeństwa wietnamskiego z okazji 18 rocznicy Układów Genewskich — powinien w pełni u-

KRONIKA DNIA

Zasłużeni

dla Zakładów Cegielskiego

7 lipca br. samorząd robotniczy Zakładów „H. Cegielski” ustanowił wprowadzenie specjalnych, wewnątrzzakładowych odznaczeń dla zasłużonych pracowników. Odznaka jest trzypostopniowa: brązowa, srebrna i złota. Będzie przyznawana co roku z okazji Dnia Metalowca a tylko wyjątkowo w tym roku — z okazji 22 Lipca. Wczoraj odbyło się uroczyste powiadomienie 487 zasłużonych pracowników o przyznaniu im tych wyróżnień — i po raz pierwszy w historii Zakładów uchwalonych — odznaczeń. Wśród tych, którym owe odznaczenia przyznano znaleźli się też byli pracownicy HCP: wiceminister przemysłu maszynowego — Fr. Adamkiewicz oraz sekretarz KD PZPR na Nowym Mieście — B. Sajna. (pch)

Łódzkie rendez-vous młodzieży

Dokończenie ze str. 1

tystycznych, młodzi wyruszyli autokarami na Złot. (mb)

Punktualnie o godz. 21 w malowniczej scenerii namiotowego miasteczka złotowego rozpoczął się wczoraj uroczysty apel młodzieży, inaugurujący Złoty Młodych Przedowników Pracy i Nauki — „Łódź 1972”.

Obecni byli gospodarze Łodzi i Ziemi Łódzkiej — Bolesław Koperski i Jerzy Muszyński, kierownictwo polskich organizacji młodzieżowych, a także delegacje młodych z ZSRR, CSRS, NRD, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Jugosławii. (PAP)

Ekstremistyczne prowokacje w Ulsterze

Z każdym dniem mnożą się prowokacje ekstremistów protestanckich, a członkowie utworzonych przez nich organizacji politycznych i paramilitarnych dokonują zbrojnych napaści na bojowników o prawo obywatelskie, przy całkowitej popłaźliwości władz brytyjskich.

Ostatnio, jedna z ultrareakcyjnych organizacji pod nazwą „Vanguard” zażądała od administracji brytyjskiej Irlandii Północnej zaostreżenia ustawodawstwa specjalnego i nasilenia represji wobec członków ruchu republikańskiego. W oświadczeniu, opublikowanym w Belfastie, kierownictwo „Vanguard” odrzuca jakąkolwiek możliwość przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami irlandzkiego ruchu republikańskiego, obejmującego Irlandzką Armię Republikańską oraz jej polityczną organizację — partię „Sinn Féin”. (PAP)

Sztandar dla ZNMR

Najlepsi w usługach dla rolnictwa

Załoga Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, choć niewielka liczebnie, zapisała na swym koncie sporo sukcesów. W skromnych pomieszczeniach, po naprawie głównej, odzyskują swą młodość silniki ciągników „Zetor” i „Ursus”, sprowadzane tu z 8 województw.

Naprawy silników nośnika narzędzi dokonuje się w Poznaniu dla użytkowników całego kraju. Remonty wykonuje się fachowo i solidnie, więc usługi na rzecz rolnictwa wzrosły 4-krotnie przy niezmiennej ilości załogi oraz bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych.

Sukces to niewątpliwie poznańskiej załogi, śmiało wdrażającej postęp techniczny. Tylko w ubiegłym roku wprowadzono do produkcji 42 pomysły racjonalizatorskie, które przyniosły prawie 2,5 mln zł oszczędności. Zaprojektowano i wykonano m. in. nowoczesną linię demontażu silników, regeneracji kadłubów, napraw pomp paliwowych, montażu silników itp. Zespół: Władysław Krawiec i Jan Kiliński opracował i opatentował specjalny uchwyt wielopozycyjny. Wykonano również pneumatyczne imadła, podnośniki sterowania i wiele innych urządzeń przyspieszających i ułatwiających pracę. Wpłynęły one decydująco na skrócenie czasu napraw oraz podniesienie ich jakości.

Nie zagubiono z pola widzenia problemów socjalno-bytowych. Załoga korzysta z ośrodków wczasowych w Trzcińcu oraz nadmorskiej miejscowości Pustkowie, zdolnych jednocześnie pomieścić 400 osób.

O sukcesach tych mówił dyrektor naczelny Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa — Mieczysław Wieczorek, na uroczystości, jaka odbyła się wczoraj z racji zdobycia przez poznańską załogę (po raz trzeci) przechodniego

Wznowienie po wieloletniej przerwie rozmów paryskich w sprawie Wietnamu poprzedziło o zaledwie kilka dni 18 rocznicę podpisania Układów Genewskich, z którymi naród wietnamski i cała ludność wiązały nadzieje na długotrwałą pokój w Indochinach, a które nie spełniły jednak tych nadziei.

„W swych stosunkach z Kambodżą, Laosiem i Wietnamem — głosił punkt 12 końcowej Deklaracji Konferencji Genewskiej, zakończonej 20 lipca 1954 roku — każdy z uczestników Konferencji Genewskiej zobowiązuje się respektować suwerenność, niepodległość, jedność i integralność terytorialną wymienionych państw oraz powstrzymać się od wszelkiej ingerencji w ich sprawy wewnętrzne”.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie podpisał wówczas tego zobowiązania, ograniczając się do złożenia odrębnej deklaracji. W ciągu następnych lat USA, poprzez wydatną pomoc finansową i wojskową dla ówczesnego reżimu sąjskiego go, poprzez działania w Azji Południowo-Wschodniej agresywny blok SEATO — starały się usilnie „okazywać” Demokratyczną Republikę Wietnamu, otoczyć ją bastionami wojennymi, uniemożliwiając tym samym przeprowadzenie wolnych wyborów w całym kraju i powołanie demokratycznego rządu, reprezentującego wszystkie warstwy narodu.

W dziesięć lat po Konferencji Genewskiej sławny „incydent tonkiński” stał się wstępem do jawnej interwencji zbrojnej w Wietnamie. Dalszy bieg wydarzeń jest powszechnie-

Za 20 mln koron duńskich

Konfiskata narkotyków

Jeden z największych transportów narkotyków w historii kronik policyjnych Europy zachodniej, wpadł w ręce władz duńskich. W Kopenhagie aresztowano pięciu osobników narodowości turkmeńskiej, u których znaleziono 127 kg morfiny-surowca i 220 kg haszyszku. Wartość ich wynosiła 20 mln koron. W tym samym czasie w „czarnym rynku” około 20 mln koron.

MARIA JAWORNICKA

Spojrzyć za siebie dla nabrania rozmachu...

Nastrzelało się w czasie wojny, narobiło na różnych nowych hutach, więc uznano misję za spełnioną i spoczęło na laurach — oskarża starsze pokolenie czytelnik „Trybuny Ludu” w liście do tej redakcji. Wini je za to, czym jeszcze nie sprostaliśmy nowoczesności, zapominając zupełnie, że — jak to określił warszawski publicysta — pokolenie „lat pierwszych” Polski Ludowej nie wybrało się w 1945 na spacer*, że jego wysiłkiem tworzyła się nasza historia i nasz dzień współczesny, wybiegający w przyszłość.

Były w naszym 28-leciu okresy, gdy wyprzedzaliśmy czas. Teraz znowu przyspieszyliśmy. Wciąż warto przypomnieć tych, którzy tu, u nas, na Ziemi Wielkopolskiej, od początku istnienia władzy ludowej, toczyli walkę o każdą nie-mal minutę i nie ustawali w tym wysiłku, niezależnie od tego, jakimi meandrami wila się nasza historia współczesna.

Rozjeżdżaliśmy się za przewodnikiem po tamtych latach, który — sam zaangażowany w „działanie się dzieje” — potrafiłby wskrzesić z pamięci nazwiska ludzi, znanych ze swej pracy przed dwudziestą, dwudziestu kilku lat. Poprosiliśmy o pomoc autora pamiętnika „Trudne dni”, stanowiącego dziennik aktywisty PPR w latach 1945—48. Nie odmówił. **Feliks Siemiankowski**, obecnie kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu, był w latach planu 6-letniego instruktorem Komitetu. Zna więc doskonale atmosferę tamtych lat.

I tak zrodził się ten wywiad o bohaterach pracy sprzed lat.

— Gdy posłyszałem przez telefon pani propozycję — mówi **Feliks Siemiankowski** — zastanowiłem się przede wszystkim nad jednym: czy dziennikarz, reprezentujący młode pokolenie, zdoła się wczuć w atmosferę tamtych lat? Czy słowa są zdolne ją przekazać? Sama myśl ukazania lat, którzy byli wówczas na szpalach gazet, jest z pewnością słuszną. Dobrze jest nieraz, dla nabrania rozmachu, spojrzeć za siebie, na przebytą drogę, nie tracąc z oczu celu, do którego się dąży. Kiedy wraca się myślami do tamtych lat, coraz bardziej wyraża się stąd droga, którą się przeszło, którą przeszedł cały kraj, coraz pewniejsza staje się świadomość,

że życie, związane ze sprawami przerażającymi jednostkę, nigdy nie jest zmarnowane.

— Jakże sobie przypominam nazwiska bohaterów tamtych lat, ludzi najbardziej wtedy popularnych?

Czesław Passon — tokarz z Zakładów „Cegielskiego”. Wsławiło go zastosowanie nowej metody szybkościowego skrawania. To był rok 1949.

Marian Polowczyk — ślusarz z „Cegielskiego”, który opracował własną technikę nacinań gwintów, później mianowany dyrektorem „Wiepofamy”, a następnie Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek.

Nie brakowało i kobiet. **Zofia Fraszczak** z Poznańskich Zakładów Wyrobów Korkowych osiągnęła bardzo wysoki procent normy. To był również rok 1949. Grudzień.

Józef Sarnowski, tkacz kordu w Kaliskiej Fabryce Pluszu i Aksamitu, wielokrotny przodownik pracy, w lipcu 1950 zameldował o wykonaniu planu rocznego.

Najwięcej nazwisk łączy się z Zakładami „Cegielskiego”, zwanyymi już wówczas „twierdzą socjalizmu”. **Mieczysław Łykowski** pierwszy podjął — na wezwanie górnika **Pstrowskiego** — indywidualne współzawodnictwo, osiągając 700 procent normy. W roku 1952 najpopularniejszymi ludźmi była trójka budowniczych socjalizmu: ślusarz z Fabryki Wagonów: **Antoni Rymaniak**, który pierwszy w Wielkopolsce zameldował o wykonaniu planu 6-letniego, **Edward Januchowski** — później poseł Ziemi Wielkopolskiej, **Stefan Ławniczak**, o którym gazety w roku 1954 pisały, jako o wykonawcy dwóch sześciolatek.

— Dwukrotnie wykonał zadania planu 6-letniego także robotnik Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych **Franciszek Pietrzak**.

— Lista to bardzo niepełna. Gdybyśmy sięgnęli do własnych zapisków z tamtych lat, wzbogaciliby się jeszcze o sporą liczbę nazwisk. Znałe były wówczas także nazwiska chłopów, którzy zaangażowali się w przebudowę wsi, we wnoszenie w jej opłotki socjalistycznej świadomości.

Lata 1950—1955. Trwał wtedy historyczny proces uprzemysławiania kraju, na wielkich budowach socjalizmu koncentrowały się praca ludzka, środki pieniężne i materiałowe, wysiłek organizacyjny. Ludzie przeżywali patos wielkich dni,

ich rozmach i entuzjazm. Nic więc dziwnego, że wiele nazwisk z tych lat utkwiło w pamięci.

— Nasze rozważania ograniczyliśmy do grupy ludzi — bohaterów lat 50-tych — kontynuując **Feliksa Siemianowskiego** — To nie oznacza, że obecnie nie mamy ludzi dobrej roboty. Ukazuje ich bieżąca prasa, radio, telewizja. Dlatego też na zakończenie pragnę przypomnieć słowa **Edwarda Gierka** z 16 czerwca, wypowiedziane podczas narady centralnego aktywu partyjnego:

„Przywróćmy pamięć o pierwszych przodownikach pracy, wpisujmy na karty narodowe i społecznego szacunku nazwiska nowych bohaterów socjalistycznego rozwoju Polski, twórców postępu gospodarki, nauki i techniki, oświaty i kultury narodowej...”

Spróbowałismy tych ludzi odszukać. Zwróciliśmy się o pomoc do rad zakładowych, do komitetów zakładowych partii. Do nazwisk, podanych przez **Feliksa Siemianowskiego**, dołączyliśmy jeszcze inne. Wyszukane w starych rocznikach gazet z lat 1954—55. Z okresu dziesięciolecia Polski Ludowej: **Stanisław Reiss**, **Tadeusz Sporny**, **Antoni Breguła** z Zakładów „Cegielskiego”, **Wojciech Pytlak**, **Bolesław Stróżyński**, **Tadeusz Sikorski**, **Zdzisław Cebulski** z „Wiepofamy”.

Niektórzy z nich nie żyją. Niektórzy są na emeryturze. Ale w fabrykach pracują jeszcze inni, nie wymienieni tutaj z nazwiska, którzy także aktywnie uczestniczyli w trudzie tamtych dni.

Niektórzy awansowali. Byli jednak i tacy, którym nie we wszystkim się powiodło, których życie nie było wolne od wzlotów i upadków. Lecz większość z tych, którzy w tamtych latach wielkiego entuzjazmu należeli do przodowników pracy, przeżyła przez cały czas na swych stanowiskach pracy, uczciwą, codzienną robotą pomnażając dobro naszej ojczyzny, a obecnie dokłada starania, by tempo znowu nasilić.

I te właśnie postaci BOHATERÓW TAMTYCH LAT postanowiliśmy przypomnieć naszym Czytelnikom.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

*) „Cena czasu — nasz wiek XXI”, art. **Ludwika Krasuckiego**, „Trybuna Ludu” z 9 lipca 1972 r.

Harcerskie manewry

Jedną z najważniejszych imprez programowych Związku Harcerstwa Polskiego są Manewry Techniczno-Obronne Drużyn Specjalnościowych, które odbywają się od 17 do 21 lipca w Spale. Na zdjęciu: fragment manewrów. Harcerze z patrolu „Błękitnej czternastki” przy Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu, otrzymali sygnał o skażeniu chemicznym terenu. Za moment przystąpią w ochronnych strojach do akcji.

CAF — fot. Walczak



A. Tupolew o lotnictwie przyszłości

Jak będziemy podróżować w roku 2000?

Profesor **Aleksiej Tupolew**, znany radziecki konstruktor lotniczy, rektor Moskiewskiego Instytutu Lotnictwa, jest głównym autorem projektu naddźwiękowego samolotu pasażerskiego TU-144. Jego opinia o lotnictwie komunikacji przyszłości jest więc szczególnie interesująca. O samolotach roku 2000 prof. Tupolew mówił z okazji spotkania, które odbyło się w moskiewskiej siedzibie towarzystwa „Wiedza”.

Jeszcze przed trzydziestu laty lotnictwo pasażerskie praktycznie rzecz biorąc nie istniało. Jedynie 0,2 proc. pasażerów i ładunków przewożono samolotami. Obecnie co roku podróż samolotem odbywa mniej więcej 500 milionów osób. Do roku 2000 ilość przewozów powietrznych wzrośnie pięćdziesięciokrotnie.

W pierwszych latach powojennych za szczyt nowoczesności uważano w ZSRR dwumotorowe samoloty IL-14. Podróż takim samolotem z Moskwy do Chabarowska trwała 25—28 godzin. Potem w prasie zaczęły się ukazywać reportaże z lotów TU-104, IL-em 18, AN-em 10, TU-114. Dziennikarze z zachwytem pisali o tym, że śniadanie zjedli w Moskwie, obiad na pokładzie samolotu, a kolację — w Chabarowsku, ponieważ czas lotu skrócił się do 9 godzin. Przechodzący obecnie próby samolot naddźwiękowy TU-144 pokonuje odległość 7 tys. kilo-

metrów w ciągu 3 godzin i nikogo to już specjalnie nie dziwi. Przywykliśmy do szybkich zmian w każdej dziedzinie.

10 TYS. KM NA GODZINĘ

Czym będziemy latać w roku 2000? Oczywiście, znajdą wtedy zastosowanie różne typy samolotów. Będą wśród nich podobne do tych, którymi lataemy dziś, rozwijające szybkość około tysiąca kilometrów na godzinę. Ale będą też giganty, latające na stratosferycznych wysokościach z szybkością 10 tys. km/godz. i zabierające na pokład tysiące pasażerów.

Poświęćmy nieco uwagi tym powietrznym kolosom, ponieważ już dziś można określić wiele ich cech, już dziś konstruktorzy podejmują konkretne prace związane z ich budową. O szybkości rzędu 10 tys. km/godz można będzie tylko marzyć, póki nie skonstruuje się silnika o odpowiedniej mocy. Jest to problem bardzo trudny. Np. silnik TU-104 składa się z 3 500 części. Ich wykonanie wymaga sporządzenia ponad 20 tys. rysunków. Jeden z największych obecnie samolotów świata, AN-22 ma cztery silniki o mocy 15 tys. KM każdy. Można więc sobie wyobrazić, jak potężnych silników będzie potrzebował samolot osiągnący szybkość 10 tys. km/godz. i jak bardzo skomplikowany będzie proces konstrukcji takich silników.

Budowa samolotu przyszłości wiąże się również z problemem

wprowadzenia wielu nowych technologii. Kadłub i skrzydła takiego samolotu nie mogą być nitowane — trzeba je spawać. Znajdą zastosowanie nowe metody — spawanie laserowe i spawanie w próżni.

Ale chociaż konstrukcja spawana jest lepsza od nitowanej, możliwe są rozwiązania jeszcze doskonalsze. W różnych krajach świata trwają poszukiwania nowych metod obróbki metali, które pozwolą na tworzenie konstrukcji monolitycznych.

TYSIĄC PASAŻERÓW NA POKŁADZIE

Wyobraźmy sobie teraz, jak będzie wyglądała podróż samolotem przyszłości. Jak pamiętamy, będzie on zabierał na pokład 1000 pasażerów. Ich rozmieszczenie w samolocie nie będzie jednak trwało dłużej niż pięć minut — ponieważ drzwi i trapów będzie osiem, dziesięć lub nawet dwanaście.

Wysokość samolotu będzie wynosiła około 12 m. Pozwoli to na umieszczenie w salonie ekranu o normalnych rozmiarach i wyświetlanie filmów. Rzecz prosta — krótkometrażowych, bo na obejrzenie pełnometrażowego czasu lotu będzie zbyt krótki. Jeżeli ktoś nie lubi filmów, w następnym salonie będzie mógł obejrzyć transmisję telewizyjną z dowolnego rejonu kuli ziemskiej. W trzecim salonie można będzie

Dokończenie ze str. 3

IGOR CYGANOW



21 lipca przypada 28 rocznica powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — pierwszego polskiego naczelnego organu władzy wykonawczej na ziemiach polskich wyzwolonych spod okupacji hitlerowskiej. Jak do tego doszło? Jakże miał zadania PKWN i czego dokonał?

Lato roku 1944 obfitowało w doniosłe wydarzenia militarne i polityczne. Rozpoczęta pod koniec czerwca wielka operacja wojsk radzieckich przyniosła szybkie sukcesy. W dniach 17—18 lipca doszło do sforsowania Bugu i rozpoczęło się wyzwolenie ziem polskich, wcześniej niż to planowano. Już 23 lipca został wyzwolony Lublin.

Podczas trwania tych operacji, w lipcu w Moskwie toczyły się rozmowy między przedstawicielami Krajowej Rady Narodowej a Prezydium Związku Patriotów Polskich

na temat powołania organu wykonawczego KRN, który by przejął we władanie tereny polskie wyzwalone przez wojska radzieckie i I Armię WP. Jednocześnie Polacy prowadzili rozmowy polityczne z rządem radzieckim oraz ambasadami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Sytuacja była skomplikowana, albowiem istniał wówczas (lata 1939—1944) w Londynie rząd emigracyjny, uznawany przez większość państw antyfaszystowskiej koalicji. Próby porozumienia się z tym rządem i jego Delegaturą na Kraj oraz z dowództwem Armii Krajowej — nie dały jednak rezultatu.

W Moskwie początkowo rozdziła się koncepcja utworzenia Delegatury KRN dla terenów wyzwolonych. Z koncepcji tej zrezygnowano ze względu na sytuację polityczną, w której mogłoby to być rozumiane, jak pisał **Włodzimierz T. Kowalski** („Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939—1945”, str. 489) „jako przejaw chwiejności i nie zdecydowania w realizacji kursu na zdobycie władzy przez czynniki ześrodkowane wokół Krajowej Rady Narodowej”.

Tak więc delegaci KRN i ZPP zgodzili się, że należy powołać organ wykonawczy KRN, który mógłby występować na arenie międzynarodowej w imieniu całej Polski,

który też objąłby administrację wszystkich ziem Polski w nowych granicach. Tak więc 21 lipca 1944 utworzony został w świeżo wyzwolonym Chełmie Lubelskim — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako „legalna tymczasowa władza wykonawcza dla kierowania walką wyzwolenia narodu, zdobycia niepodległości i odbudowy państwowości polskiej”. W skład PKWN weszli reprezentanci PPR, PPS, SL i SD, ZPP i bezpartyjni.

Kilka dni później, bo 1 sierpnia — PKWN już działał w Lublinie. Jak to miasto wówczas wyglądało? Sięgnijmy do sugestywnych wspomnień **Jerzego Putramenta** (tom „Wojna”), który w poszukiwaniu PKWN 1 sierpnia wylądował w Chełmie, tam go nie zastał i zaraz pojechał dalej do Lublina.

„...w Lublinie uderzyło mnie coś wielkomiejskiego. (...) Tuśmy zastali sporo drobnych, prywatnych sklepików, handlujących byle czym, nie mających przeważnie żadnego znaczenia. Jakies okropne ozdóbki, posażki, pocztówki. Buteleczka laku. Szczęotka ze słomy ryżowej. W tych wojennych czasach można się było bez tego doskonale obejść (...) A przecież sam fakt, że możesz w każdej chwili wejść do sklepu i zażądać,

co zechcesz z tych skarbow — stwarzało w duszy cząstkę tegoż właśnie pojęcia wielkomiejskości”. Ale trochę dalej już Putrament pisze: „A zaraz na początku sierpnia gdzieś pod Chełmem dokonano pierwszego zamachu przeciwko władzy ludowej”.

Nowa władza powstawała w walce. Tymczasem następnego dnia po powołaniu, a więc 22 lipca, PKWN ogłosił słynny Manifest, w którym określił swoją platformę polityczną, zadania dla siebie i narodu. Znalazła się w nim REASUMPCJA MYŚLI POLITYCZNEJ PPR, KRN i ZPP, powiedziano wyraźnie, że musi się skończyć 400 lat trwający konflikt Polski z jej wschodnimi sąsiadami. Muszą go zastąpić stosunki przyjaźni i współpracy. Po raz pierwszy też zostały oficjalnie sformułowane polskie postulaty w sprawie granicy z Niemcami.

Przewodniczącym PKWN został **Edward Osóbka-Morawski** (PPS), będący jednocześnie szefem resortu spraw zagranicznych, a od 9 października także resortu rolnictwa i reform rolnych. Zastępcą mi przewodniczącym zostali: **Wanda Wasilewska** (ZPP) oraz **Andrzej Witos** (SL, do 9 X pełnił też funkcje kierownika resortu rolnictwa i reform rolnych). Kierownikami innych resortów zostali: obrony narodowej — gen. **Michał Rola-Zymierski** (bezpartyjny), jego zastępcą był gen. **Zygmunt Berling** (bezpartyjny), administracji publicznej — **Stanisław**

Kotek-Agroszewski (SL), gospodarstwa — **Jan Stefan Haneman** (PPS), sprawiedliwości — **Jan Czechowski** (SL), bezpieczeństwa publicznego — **Stanisław Radkiewicz** (PPR), pracy, opieki społecznej i zdrowia — **Bolesław Drobner** (PPS), komunikacji, poczty i telegrafu — **Jan Michał Grubecki** (SL), odszkodowań wojennych — **Emil Sommerstein** (bezpartyjny), oświaty — **Stanisław Skrzyszewski** (PPR), kultury i sztuki — **Wincenty Rzymowski** (SD), informacji i propagandy — **Stefan Jedrychowski** (PPR).

PKWN został wkrótce — 26 lipca 1944 — uznany przez rząd radziecki jako prawowite przedstawicielstwo narodu polskiego, w związku z czym tegoż dnia podpisane zostało w Moskwie między delegacją Komitetu a rządem ZSRR porozumienie w sprawie przekazania Polskemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego administracji wyzwolonych ziem polskich i o stosunkach między naczelnym dowództwem Armii Radzieckiej a administracją polską.

PKWN od momentu powołania podjął bardzo energiczne działania na wielu odcinkach. Pierwszoplanowe było oczywiście prowadzenie dalszej walki z okupantem aż do całkowitego wyzwolenia kraju, rozbudowa Wojska Polskiego (utworzenie 2 Armii), tworzenie aparatu administracyjnego i gospodarczego, przeprowadzanie reformy rolnej i rozdziela-

nie ziemi chłopom, przystąpienie do odbudowy kraju.

PKWN istniał do końca 1944 roku, kiedy to ustawą KRN z 31 grudnia 1944 przekształcony został w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej. W tym krótkim czasie niecałe go półroczu przystąpił PKWN szeroko do odbudowy przemysłu, przejął majątek Niemiec, k, ustanowił tymczasowy rząd państwowy nad wielkimi i średnimi przedsiębiorstwami przemysłowymi, handlowymi, transportem i bankami, częściowo uporządkował gospodarkę finansową (dekret o wydaniu nowych banknotów polskich z 24 VIII 1944) przystąpił do regulacji plac.

W lipcu i sierpniu 1944 podjęto pracę sądownictwo, 31 VII PKWN wydał dekret o ściganiu i wymiarze kary dla hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Powołano aparat bezpieczeństwa publicznego i MO, które wówczas odegrały wielką rolę w walce z terrorem ze strony reakcji. Nastąpiła odbudowa i reforma szkolnictwa oraz życia kulturalnego (4 sierpnia ukazał się pierwszy numer gazety „Rzeczpospolita” — organu PKWN).

Najważniejsze, czego dokonał PKWN, to zbudowanie podwalin władzy ludowej w oparciu o krajowe przede wszystkim ugrupowania polityczne, spośród których od początku kierowniczą rolę spełniała Polska Partia Robotnicza.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Czy uzasadniony optymizm?

Zwykle o tej porze, kiedy do teatru zamykają na lato swe podwoje, krytycy i dziennikarze zabierają się do bilansowania tego wszystkiego, co widzieli w sezonie. Nie jest to może zajęcie najwznieśliwsze, ale chyba nie całowicie bezproduktywne, zwłaszcza w tym roku, który zaznaczył się w poznańskiej kulturze szczególnymi uzupełnieniami na lepsze.

Kończąc się obecnie sezon nie dał nam w Poznaniu wiele powodów do zadowolenia z teatrów, stworzył za to pod stawę dla, od dawna zapowiadanych, zmian i reform w strukturze organizacyjnej tych scen. Oba poznańskie teatry zaczęły pracę we wrześniu w nowej sytuacji, podzielone na odrębne zespoły aktorskie z całkowicie samodzielnymi (w sprawach artystycznych) kierownikami. Powstała więc szansa, jakiej dotąd nie było, posiadania dwóch rywalizujących scen, o odrębnych programach oraz założeniach reperturowych, pozwalających widzom wybrać ten rodzaj teatru, który najbardziej im odpowiada. Brakiem owego wyraźnie zróżnicowanego profilu artystycznego obu scen usprawiedliwiano przy tym w Poznaniu przyczyny wszystkich niemal niepowodzeń w kilku ostatnich sezonach. W tej sytuacji wyjście naprzeciw tym postulatami środowiska teatralnego wydało się rzeczywiście nieodzowne.

Dobiegający końca sezon teatralny, był typowym okresem przejściowym z wszystkimi tego stanu konsekwencjami. Powołano więc dyrektora naczelnego obu scen, zachowując jednak nadal wspólne dla obu scen kierownictwo artystyczne. W pewnym momencie, kiedy to choroba wyeliminowała dotychczasowego kierownika artystycznego, powstało więc bezkrólowie. Trudno właściwie mieć do kogośkolwiek w teatrze pretensje o to, co się działo w tym sezonie.

Stanisław Ignacy Witkiewicz „Matka” — scena zbiorowa.
Fot. — A. Jęmontowicz



Lipcowy „Nurt”

Miesięcznik otwiera pełny tekst referatu, wygłoszonego przez sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Pawlaka podczas plenum KW z 13 czerwca br. na temat „Stan i perspektywy rozwoju kultury w Wielkopolsce”. Referat stanowił wprowadzenie do dyskusji plenarnej.

Andrzej Kwilecki w artykule „Międzynarodowe stosunki kulturalne” omawia m. in. aktualną politykę kulturalną Polski.

„Maszyna na jałowym biegu” Zdzisława B. Kępińskiego, to interesująca analiza przejawów biurokracji w administracji kulturalnej.

„Geolog w Peru” — barwny reportaż Adama Dudka z podróży naukowej do egzotycznego kraju.

Ciekawe spojrzenie na kulisy II wojny światowej stanowi artykuł Tadeusza Bartkowiaka „Wunderwaffe — synonim zbrodni”. Autor przedstawia m. in. niewolniczą pracę więźniów przy hitlerowskiej broń rakietowej.

Aleksander Rogalski w artykule „Rewolucja naukowa a etyka” wprowadza czytelnika w problemy żywo obchodzące dzisiaj społeczeństwo całego świata. Autor przytacza i komentuje poglądy m. in. współtwórcy bomby atomowej Oppenheimera.

Czesław Michniak publikuje opowiadanie „Niepokój”.

nie na scenach. Jedynym wyjściem mogło być jednoznaczne nastawienie się na repertuar rozrywkowy, idące w parze z rezygnacją z pozycji bardziej ambitnych i problemowych. Pozycje typowo rozrywkowe znalazły się tu istotnie w nadmiarze, ale z reguły były to rzeczy całkiem sprawnie zrobione, tak, że chociaż teatr w sensie artystycznym prawie nie istniał, widzowie mieli właściwie na co chodzić i do Teatru Polskiego i do Nowego.

Sytuacja na scenach terenowych była w tym roku nieporównanie korzystniejsza. Ciekawiejsze i też ambitniejsze pozycje grały oba nasze teatry w województwie; podkreślam: oba — gdyż w tym roku także Gnieźno cechowały znaczne ambicje repertuarowe. Kaliski teatr przestał być może w tym sezonie „oczkiem w głowie” polskiej krytyki, zdołał jednak utrzymać wysokie loty, dając kilka przedstawień wybitnych artystycznie, chociaż nie w pełni akceptowanych przez widownię w swoim mieście. Sukcesem zarówno były tu „Sluby panienskie” Fredry jak i „Eryk XIV” Strindberga, oba w reżyserii Macieja Prusa. Sukcesem była także szekspirowska „Burza” w inscenizacji Zofii Wierchowicz, a także dobre podobno, chociaż nieogładane przez piszącego te słowa „Trzy siostry” Czechowa w reżyserii Izabeli Cywińskiej. W sensie frekwencyjnym ten sezon w Kaliszu nie był jednak tak udany jak poprzedni. Za ambicje artystyczne trzeba po prostu nieraz płacić pewnymi stratami w liczbach widzów.

Wyraźnie w górę poszedł też w tym sezonie teatr gnieźnieński. Braki w zespole aktorskim nie pozwoliły mu jeszcze na bardziej radykalne podniesienie standardu wykonawczego spektakli, starania dyrektora Henryka Olszewskiego o zapewnienie teatrowi ciekawych reżyserii przyniosły jednak od czuwalne wyniki. W ramach możliwości, jakimi dysponuje ten teatr, sukcesem była tutaj przede wszystkim inscenizacja

„Powrotu Odysa” Wyspiańskiego. Dużym ewenementem w praktyce scenicznej teatru objazdowego stała się także inscenizacja „Matki” Witkiewicza, która zwróciła też na siebie uwagę krytyki w szerszej skali. Przede wszystkim jednak godnym podkreślenia stał się w Gnieźnie duży rozmach imprez upowszechnieniowych wśród młodzieży szkolnej. Zapoczątkowany właśnie ruch szkolnych klubów „Proscenium”, pragnący spełniać podobną rolę w odniesieniu do teatru, co „Pro Sinfonica” w Poznaniu wobec muzyki, zarysowuje tu nowe możliwości kształtowania przez teatr wiedzy i wrażliwości artystycznej swych odbiorców.

Pozostało omówić działalność Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych w Poznaniu, która, szczerze mówiąc, unikała ostatnio uwagi, przy okazji wszelkich tego typu podsumowań. Po troche wynikało to także z pewnej dwóistości tego przedsiębiorstwa, które z jednej strony jest handlową agencją imprez estradowych, z drugiej jednak także instytucją artystyczną, prowadzącą własną działalność teatralno-estradową. Dotąd to wszystko, co wiązało się z nią jako z przedsięwzięciem handlowym przesłaniało nam jej działalność na polu sztuki. W tym roku nie sposób było nie zauważyć pewnego nowum. A stała się nim konsekwentnie prowadzona działalność artystyczna przez własne zespoły poznańskiej „Estrady” w sali przy ul. Maszalarskiej, podkreślająca obecność tego przedsiębiorstwa w życiu artystycznym Poznania. Kilka programów zrealizowanych na tej scenie zaliczyć należałoby do imprez udanych. Mam tu na myśli przede wszystkim rzeczwiście niezły i zabawny kabaret „Tey”, lecz także zabawną parodię Mniszkówny oraz kabaretową inscenizację „Parad”. Szczególnym pomysłem „Estrady” okazało się sprowadzenie do Poznania ciekawych artystycznie teatrów małych form z myślą o najbardziej wyrobionych teatralnie widzach w Poznaniu.

Najistotniejszą jednak zdobyczą tego sezonu stała się generalna zmiana stosunku władz do placówek i instytucji artystycznych. Stosunek ten określa wyrażone z trybuny plenarnej posiedzenia wielkopolskiej instancji partyjnej poświęconego w całości kulturze, przeświadczenie o tym, że kultura jest tak samo ważna i potrzebna jak produkcja.

OLGIERD BŁAŻEWICZ



ŁÓDŹ 1922-1972 ZŁOTY MŁODYCH PRZODOWNIKÓW

pinie zdolnego studenta i dobrze go działacza ZSP. Wśród kolegów cieszy się zasłużonym autorytetem.

— Po raz drugi wybrano pana delegatem na Złot. To wynik dużej zaufania środowiska.

— Ucieszyła mnie wiadomość o wyjeździe na Złot. Sympatycznie wspominam poprzedni. Dużo przeżył dostarcza taka konfrontacja z młodzieżą z różnych regionów kraju i z różnych środowisk. Niezapomnianym przeżyciem dla mnie było zwiedzanie kopalni i zakładów pracy.

— Tym bardziej, że środowisko studenckie nie dostarcza wiele okazji do zetknięcia się z pracą fizyczną. Jest pan stypendystą naukowym, laureatem nagród rektorskich. Średnia wyników nauczania u pana przy padku wynosi aż 4,8. Znajduje pan też czas na pracę społeczną, między innymi będąc przewodniczącym Rady Uczelnianej ZSP na WSR. To wszystko upoważnia pana do oceny środowiska studenckiego.

— Jacy są studenci? Różni, jak każde środowisko. Niepokoń nas działaczy, budzi fakt ich małej aktywności. Wśród studentów każdej uczelni tworzy się grupa działaczy, a reszta przygląda się ich pracy, żyjąc niby razem, a właściwie osobno. Chcielibyśmy uaktywnić wszystkich, przeciwieństwo jednej społeczności. Jest duża grupa takich, którzy uczą się przeciętnie, aby tylko skończyć studia. Staramy się pobudzić ich zainteresowanie nauką. W obecności pracowników naukowych uczelni przeprowadzamy z nimi rozmowy analizując wyniki nauczania. Są i tacy, którzy energię poświęcają na wyszukiwanie takich przepisów prawnych, przy pomocy których nie ucząc się de czują ich skreślenia z listy studentów mogą odwieść w nieskończoność.

— Co na to organizacja ZSP?

— Walczymy z takim stosunkiem do studiów. Uważamy, że tacy studenci nie powinni otrzymać dyplomu wyższej uczelni. Są niepotrzebni, wręcz szkodliwi. Uważam, że dobrą formą pobudzenia ich do pracy jest premiowanie i wynagradzanie najlepszych. Przygotowywany nowy system stypendialny będzie premiował osobno wyniki nauczania. Chyba należałoby też zmienić system zatrudniania, dając pierwszeństwo najlepszym. W dyskusjach nad nowym systemem stypendialnym sugerowa liśmy wprowadzenie w miejsce stypendiów — długoterminowych pożyczek. Ich spłata następowałaby po studiach, a za bardzo dobre i dobre wyniki byłaby częściowo umarzana.

Studenckie obrachunki

Duże znaczenie przypisujemy uczestnictwu w komisjach egzaminacyjnych. Ten pierwszy kontakt z przyszłym studentem bardzo się opłaca w pracy ideowo-politycznej ZSP. Chciałbym też zwrócić uwagę na tegoroczne egzaminy wstępne na naszą uczelnię. Poziom zdających był słaby. Zdała tylko połowa, zaledwie parę osób powyżej limitu przyjęć. Nie było więc wyboru najlepszych.

— Bodźce w postaci nagród, podwyższone stypendia nie rozwiążą wszystkich bolączek.

— Zdajemy sobie z tego sprawę. W Uchwale VI Zjazdu mówi się o rewolucji naukowo-technicznej, o konieczności podniesienia programu nauczania. Wprowadza się system studiów indywidualnych — według zdolności. Jako organizacja studencka ZSP będziemy wymagać od studentów nie tylko przygotowania do nauki, ale zaangażowania, otwartego serca, wrażliwości społecznej. Tych atrybutów niezbędnych



Jacek Zientarski: „...Chcielibyśmy uaktywnić wszystkich”
Fot. — „Głos”

w pracy zawodowej po studiach.

Rozmawiała:
BARBARA GRZEGORZEWSKA

Jak będziemy podróżować w roku 2000?

Dokończenie ze str. 3

np. posłuchać muzyki. Obecnie podróż samolotem, nawet odrzutowym, bywa męcząca. W początkach XXI wieku będzie ona tylko przyjemnością. Można przewidywać, że opłata za przelot będzie niższa niż obecnie, ponieważ im większy jest samolot, tym niższy jest koszt przewozu jednego pasażera.

Jeżeli chodzi o środki ratownicze, które znalazłyby zastosowanie w wypadku awarii, to pozostaną one takie same, jak obecnie. Może to wywołać uśmiech czytelnika, ale przypomnijmy, że prawdopodobnie stwo zakłóceń w locie zostanie poważnie zredukowane. Zwiększy się liczba automatów i systemów dublowanych, które zapewnią bezawaryjną pracę maszyn i agregatów. Praktycz nie wszystkie ewolucje — od startu do lądowania i wyhamowania — będą kierowane przez automaty. Rola pilota sprowadzać się będzie do naciśnięcia odpowiednich guzików. Nawet stewardesę można by zastąpić robotem, ale sądzę, że śniadanie poda-

ne przez sympatyczną dziewczynę jest dużo smaczniejsze...

KU ATOMOWYM SILNIKOM

Jak już wspominaliśmy, w roku 2000 latać będą nie tylko samoloty rozwijające ogromne szybkości. Np. zastosowanie ich na linii Moskwa — Leningrad (mniej niż 700 km) — czy Moskwa — Soczi (nieco ponad 1000 km) nie miałyby sensu. Na takich trasach będą latać samoloty rozwijające szybkość około 1000 km/godz. Dla linii długości około 5 000 tys. km najodpowiedniejsze będą samoloty rozwijające szybkość TU-144 lub nieco większą, tzn. 2500—3000 km/godz. Jak wynika z obserwacji, człowiek zaczyna odczuwać zmęczenie po dwu i pół godzinach lotu. W tym czasie można osiągnąć dowolny punkt nawet tak wielkiego kraju, jak ZSRR.

W dalszej perspektywie można przewidywać pojawienie się samolotów z silnikami atomowymi. Będzie to prawdziwy przełom w lotnictwie.

Wszystko, co tu powiedzieliśmy, to oczywiście prognozy. Już niedługo będziemy mogli przekonać się, czy słuszne.

IGOR CYGANOW

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY I SZCZĘŚLIWE

A jednak tę właśnie wielkopolską równinę odnalazł na Wyspach Szczęśliwych. I dzięki niej było znów dokąd i po co uciekać! I od razu też z całego archipelagu ta wyspa stała się mu najbliższą. Oczywiście wszystko tu było większe i lepsze. Wycementowana już była oboza, wyasfaltowane podwórze, a betonowy pas startowy dla jego samolotu ciągnął się poprzez pola buraków cukrowych aż po las. Wszystkie najnowocześniejsze maszyny rolnicze stały pod dachem. W garażu oprócz dwóch traktorów i gazika leżał nowy Fiat, czekający na Anioła jako nagroda za sprzedaną dla nich Syrenę. W powietrzu zaś czuło się zapach róż dziadka Nalepy, których krzewy ciągnęły się aż po strumień też większy i głębszy, aby można było w nim pływać i nurkować. Nie zapomnieli też o urządzeniach sanitarnych, o boisku sportowym i sadzie pełnym soczystych jabłek. Anioł bowiem obiecywał im siatkę oraz wspomnieli o zasadzeniu jabłonek. W pełni zmechanizowane żywienie zwierząt zaoszczędzało im wiele czasu. Do zlewni wozili mleko gazikiem, a konie brali tylko pod wierzch, dla przyjemności i do wyganiania bydła na pastwiska. Każdy też z chłopaków miał swego własnego konia i odpowiedni ekwipunek do niego: kapelusze z szerokim rondem, buty z ostrogami, karabin, lasso i dwa kołty za pasem. Zrozumiałe też w tej sytuacji las musiał być pełen dzikiego zwierza, we wsi zaś powinny mieszkać same śliczne dziewczyny, aby było do czego strzelać i kogo bronić.

Po lekcjach Heniek zaprosił Anioła do samolotu. Prosił magistrę, aby na razie o nic nie pytał i Anioł milczał, dopóki nie wylądowali.

— Przecież to Nalepówka! Tyle że jakby trochę większa.

— Właśnie — Heniek uśmiecha się tajemniczo. Jest to tylko jedna z wielu Wysp Szczęśliwych — Wyspa Anioła.

Podjeżdża gazik z Małym za kierownicą i chłopcy proponują gościowi zwiedzenie plantacji buraków cukrowych.

Anioł przeciera oczy i ryczy ze śmiechu:

— A to wam się udało! A niech was nie znam! Wygląda jeden z drugim jak gdyby do trzech nie potrafił zliczyć, a tu takie buraki.

Pada wreszcie najważniejsze pytanie.

— Który to taki gospodarz? Racja Wiciślak — przypomina sobie Anioł. — Wiele się zawsze po nim spodziewałem, ale nie takiej znajomości rzeczy, no i doświadczenia.

— Wiciślak czeka na nas z obiadem — mówi Heniek, jak gdyby nie słyszał pytania, za to Mały wydyma chętelnie usta.

Anioł jest wyraźnie zawstydzony.

— W takim razie jest to Wyspa Tygrysa i nic tu po mnie.

— A nie, Anioła — upiera się przy swoim Heniek i tak się spierając, zajeżdżają przed dom, gdzie już czekają chłopcy i witają ich głośnym: hip hip hurra!

Wszyscy go teraz proszą, aby został. Pokazują mu maszyny rolnicze, zadowolone pyski krów. fiata. Niech sprowadzi tu żonę i dziecko, dziadek Nalepa już jest. Jeżeli dom, w którym mieszkają, uważa za mały, zbudują dla niego drugi właśnie pod kierunkiem dziadka, który zna się po trochu na wszystkim, a więc i na murarce i na ciesielce. Życie tu łatwiejsze, — a przy tym nie pozbawione wielkich przygód.

Wieczór zapada i słychać już wycie wilków. Pograją jeszcze trochę w siatkę, a po kolacji, na noc Heniek wybiera się z Księciem do lasu. Właśnie z Księciem. Niech pokaże, co potrafi — bez Józka.

A więc pierwszy wstaje dziadek Nalepa, razem z kurami. W każdym razie najpierw słychać jego suchy kaszel, a zaraz potem buciany Wiciślaka; bo ranki są teraz chłodniejsze i nim dziadek wygramoli się z łóżka, w kuchennym piecu wesoło już buzuje ogień. Kiedy więc wiadomo już, że dziadek nie śpi, Wiciślak zaczyna drzeć twarz — chłopaki wstawać! — a że głos ma cienki wali łomem w żelazo na pobudkę i nie czekając na „oborowych”, kuca pod pierwszą z brzegu krową.

Pięte kółko olimpijskie dla kolarzy

Komisja sportowa PKOl wspólnie z przedstawicielami związku postanowiła przyznać w kolarstwie szosowym „piąte kółko olimpijskie” 5 zawodnikom: Ryszardowi Szurkowskemu (Dolmel Wrocław), Lucjanowi Lisowi (Ruch Radzionków), Stanisławowi Szołdzie (Legia Warszawa), Krzysztofowi Stecowi (Spójnia Lublin) i Janowi Smyrakowi (Górnik Siemianowice).

Igrzyska młodzieży szkolnej w Łodzi

W Łodzi zakończono przygotowania do VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które rozpoczyna się 22 lipca br.

Otwarcie Igrzysk odbędzie się 22 bm. na stadionie ŁKS o godz. 15.30. Igrzyska będą przeglądem osiągnięć naszego sportu szkolnego, gdyż wezmą w nich udział reprezentacje poszczególnych województw. Do Łodzi zjadą się uczestnicy Igrzysk w liczbie ponad 4 tys. osób. (omb)

Organizatorzy regat o Baranowskim

Ukończenie regat transatlantycznych przez Krzysztofa Baranowskiego na polskim jachcie „Polonez” wywołało komentarze w londyńskim „Observer”. Krzysztof Baranowski — pisze dziennikarz londyński — jest pierwszym żeglarzem z krajów socjalistycznych, który ukończył te regaty. Postać Baranowskiego wzbudziła w Nowym Jorku ogromne zainteresowanie i to zarówno ze względu na piękny jacht, którym dowodził, jak i zawód dziennikarski. Skomentowano szeroko również nazwę jachtu, pochodzącą od ojczysty żeglarza i jego jachtu.

Para naszych pozostałych żeglarzy: Teresa Remiszewska i Zbigniew Puchalski znalazła się w centrum zainteresowania. Dziennikarz „Observera” podkreśla, że kpt. Remiszewska jest pierwszą kobietą w historii regat transatlantycznych.

Obok informacji o Remiszewskiej podana jest krótka sylwetka Zbigniewa Puchalskiego: „Puchalski — pracownik Stoczni Gdyni — jest specjalistą z dziedziny komputeryzacji w zakresie programowania i modernizacji urządzeń.” (omb)

Przed Turniejem Odrodzenia

Tradycyjnie w Święto Lipcowe odbędzie się w Poznaniu XI ogólnopolski szachowy turniej blyskawiczny. Impreza, której organizatorem jest Poznański Okręgowy Związek Szachowy, zostanie przeprowadzona w dniu 22 bm. w salach Domu Kultury Kolejarza przy ul. Marchlewskiego 140. Początek gier nastąpi o godz. 10. Turniej ma charakter otwarty i jest dostępny dla wszystkich szachistów, zarówno zrzeszonych jak i miastowarzystkowych. POZSzach przygotował dla finalistów turnieju nagrody, upominki i dyplomy.

Obrona pucharu jest zwycięzca X Turnieju Odrodzenia, kandydat Jagodziński z Bydgoszczy. Zapisy uczestników będą przyjmowane na sali turniejowej od godz. 9 do 9.45 (nt)

Łuczniactwo

Polacy na mistrzostwach Europy

Czołowa polska łuczniczka przebywa na zgrupowaniu w Cetniewie, skąd wyznaczeni do udziału w mistrzostwach Europy zawodnicy, wyjadą bezpośrednio do Luksemburga. Zawody odbędą się w dniach 21 i 22 bm.

Na obozie w Cetniewie z polskimi łuczniczkami przebywać będą tylko Szymańczyk, Malicki i Wałkowiak. Na mistrzostwa Europy — jak nas informują działacze Surmy — ma wyjechać tylko Malicki a wraz z nim Szymańczyk, Popowicz i Leżański.

Plinie trenują młodsi łucznicy, przygotowując się do ogólnopolskiego turnieju CRZZ w dniach 12 i 13 VIII. Barw Poznańską bronić będzie 15-osobowy zespół w którym znajdzie się 11 reprezentantów Surmy i 4 z Warty. (p)

Wyścig kolarski dookoła Szkocji

Drugi etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Szkocji z Leven do East Kilbride (135 km) przyniósł zwycięstwo francuskiemu kolarzowi Claude Magni, który pokonał trasę w 3:08.27.

Wyniki indywidualne drugiego etapu: 1. Magni (Francja) — 3:08.27, 2. Moore (W. Brytania), 3. Szozda (Polska).

Klasyfikacja indywidualna po dwóch etapach: 1. Szozda (Polska) — 6:21.41 godz., 2. Szurkowski (Polska) — 6:22.52, 3. Meunier (Francja) — 6:23.02, 5. Smyrak (Polska) — 6:23.52.

Drużynowo po dwóch etapach prowadzi Polska — przed W. Brytanią i Francją 19:27.46. (omb)

Lech — Legia

Przedprzedaż biletów

Sekretariat Lecha przy ul. Marchlewskiego 142, rozpoczął już przedprzedaż biletów na mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Lech — Legia. Przedprzedaż odbywa się codziennie do godz. 18. (na)

Przerwa w szybowcowych mistrzostwach świata

Po trzech dniach ciężkich lotów i rozegraniu dwóch kolejnych konkurencji w szybowcowych mistrzostwach świata nastąpiła dwudniowa przerwa.

Po rozegraniu czterech konkurencji sytuacja naszych reprezentantów jest bardzo dobra. W klasie standard na pierwsze miejsce wysunął się Jan Wróblewski, a Franciszek Kepka zajmuje szóste. Natomiast w klasie otwartej Stanisław Kluk znajduje się na trzeciej pozycji a Henryk Muszczyński zajmuje 12 lokatę.

Na razie więc w ekipie polskiej wszyscy są zadowoleni. Choć może niepełni. Oto jak ocenia aktualną sytuację trener polskiej lotów Józef Dankowski:

— Oczywiście, zadowolony jestem z miejsc, jakie zajmują nasi piloci po czterech konkurencjach. Pierwsze i trzecie miejsce — to sukces tak zawodników jak i nowych polskich szybowców „Oriona” i „Jantara”. Niemniej jednak uważam że Polaków stać na jeszcze lepsze wyniki. Zresztą prawie jak każde z dotychczasowych — wymaga gaja od pilotów pewnej dozy szczęścia. A ono sprzyja odważnym i tym razem nie możemy narzekać na jego brak.

Czwarta konkurencja, która przy niosła Polakom piękne wyniki, rozegrana została w niezwykle trudnych okolicznościach podczas burz,

ulewnych deszczów, gradobicia i potężnych wyładowań atmosferycznych. Oto co powiedział o niej polscy piloci:

Jan Wróblewski — „w pewnej chwili meldowałem przez radio, że jestem na wysokości 3600 m. Jeszcze nie dokończyłem tego meldunku a wysokościomierz wskazywał już 4200 m”.

Stanisław Kluk — „Już na ostatnim boku trójkąta „wykreśliłem” w chmurze burzowej ok. 3,5 tys. m. musiałem jednak szybko z niej uciekać, bo na szybowcu zaczął pokazywać się lód.”

Dramatyczne, a w jednym przypadku tragiczne chwile, mieli również inni piloci. Prawdopodobnie przyczyną śmierci Węgry Lajosa Varkoczy było porażenie piorunem.

Klasyfikacja po czterech konkurencjach: klasa standard: 1. Wróblewski (Polska) — 3556 pkt., 2. Teuling (Holandia) — 3494 pkt., 3. Nolte (NRD) — 3492 pkt., 4. Innes (Wyspa Guernsey) — 3393 pkt., 5. Ragot (Francja) — 3386 pkt., 6. Kepka (Polska) — 3345 pkt. Klasa otwarta: 1. Ax (Szwecja) — 3630 pkt., 2. Viitanen (Finlandia) — 3491 pkt., 3. Kluk (Polska) — 3475 pkt., 4. Satny (CSRS) — 3427 pkt., 5. Neubert (NRD) — 3392 pkt., 6. Jinks (Australia) — 3383 pkt., 12. Muszczyński (Polska) — 3244 pkt. (obz)

PRZED WYJAZDEM NA WCZASY

PAMIĘTAJ O UBEZPIECZENIU MIESZKANIA

Ubezpieczenia przyjmują: Oddział Miejski PZU w Poznaniu — codziennie w godzinach od 8 do 18 oraz Inspektoraty PZU i pośrednicy ubezpieczeniowi.

6186-K1

Praca Nauka

Murarze przyjmują wszelkie prace po południu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19982g.

Przyjmę do gospodarstwa rolnego-ogrodniczego jedną lub dwie pracownice, wy nagrodzenie 1.200 zł miesięcznie i pełne utrzymanie. Poznań-Zęgrze, ulica Doleńska 9. 19919g

Przyjmę dozorstwo — w runek mieszkaniowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18533g.

Uczniów — zawodu ślusarza mechanika przyjmie warsztat w Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18292g.

Przyjmę dozorstwo — w runek mieszkaniowe. Józef Winicki, Poznań, Bałtycka 74 m. 3. 18296g

Przyjmę pracownika na gospodarstwo rolne oraz oborowego, utrzymanie, wynagrodzenie dobre. K. Kostrzewski, Januszewice, p-ta Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 18374g

Magister przygotowuje so lidnie do poprawek z matematyki. Sychała, Przybyszewskiego 45. 18451g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 19510g

Kupno Sprzedaż

Kupię do ciągnika marki Landz Bulldog 25 wół prze kazińkowy z obudową. Kazimierz Krawiec, Jerzykowo, poczta Biskupice Wlkp., pow. Poznań. 18137g

Sprzedam nowe oryginalne części do motoru i podwozia Opel Blitz 3600. Machnicki, Pszenna 2. 18261g

Sprzedam motocykl SHL. Poznań, Nad Wierzbakiem 19/4, tel. 41-19-77. 19330g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia — Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 18501g

Wózki dziecięce poleca Wytwórnia, Poznań, Zbyszka 12 — Chojnacki. 18168g

Dachówkę, karpiówkę ceramiczną, rozbiórkową — sprzedam 10.000 sztuk. Mośna, Marchlewskiego (fotograf). 18333g

Sprzedam 17 uli z pszczołami. Poznań, Zwrotnicza 22 m. 1. 18345g

Motocykl DKW 350 w dobrym stanie — okazję sprzedam. Włórek, Benkowa 10 — Poznań. 18358g

Sprzedam pilnie pianino marki Seiler. Poznań, Śniadeckich 16 m. 2. 18367g

WSK z osłonami w dobrym stanie, zamienie na Junaka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18389g.

Samochody

Sprzedam Volkswagena 1600 TL, stan bardzo dobry, telefon 66-03-46. 19543g

Sprzedam Syrenę 104, stan dobry. Poznań, tel. 603-74. 19741g

Sprzedam „Syrenę” wygraną na loterii samochodowej. Tel. 593-30. 19933g

Sprzedam Warszawę 224 oraz przyczepkę. Świerczewskiego 58. 18356g

Dnia 17 lipca br. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 76

WACŁAW ZMYŚLONY

powstaniec wielkopolski i były więzień obozów koncentracyjnych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lipca br. o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA Zielona Góra, ul. Krakusa 23. 19973g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 lipca 1972 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, zięć, teść i dziadek, śp.

ZYGMUNT ROGOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

† Dnia 18 lipca br. po ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 72

JAKUB DOLNIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 lipca br. o godz. 12 na cmentarzu na Głównie.

Zona, córka, zięć i wnuczek 20613g

Lokale

Kulturalny kawaler poszukuje samodzielnego pokoju z niekrepującym wejściem w okolicach Starego Rynku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19747g.

M-2 własnościowe komfortowe w pięknej dzielnicy Gdyni, blisko morza, zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19002g.

Dwa pokoje z balkonem, samodzielną kuchnię, przedpokój i łazienka — wspólne, IV ptr., boczna Matejki, zamienie na podobne — peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18308g.

Szczecin - Pogodno, zamienie samodzielną mieszkanie kwaterek, 2-pokojowe, balkon, ogródek, I ptr. na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18313g.

Panu wspólny pokój wynajm. Małeckiego 38 m. 7. 18310g

Wynajmę pokoje willowe w śródmieściu — panom pracującym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18381g.

Kawaler pracujący i studujący wieczorowo pilnie poszukuje pokoju w Poznaniu. W miarę możliwości osobne wejście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18384g.

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania w pow. poznańskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18400g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny Poznań-Lawica. Informacje: Przemysłowa 11 m. 9, tel. 333-20, po godzinie 20. 18954gpr.

Sprzedam korzystnie pół ha z zabudowaniami w Mikołajewie, pow. Czarnków. Stefania Mróz, Nowe - Śluz 12, poczta Uście, pow. Chodzież. 552p

Zguby Różne

13 bm. zaginął pies — spaniel brazyjski. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Ofiarski, Ostrów, ul. Kalinowski 2a. 19976g

Zgubiono portfel z dokumentami — z prawem jazdy kat. III. Franciszek Dybizański, Armii Czerwonej 32. 20034g

Uwaga kierowcy wszystkich linii samochodowych wykonuje, naprawia i zakłada Warsztat Poznań-Winiary, ul. Leonarda 2. 17745g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 16804g

Wypożyczam suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Długa 9. 18758g

Matrymonialne

Chcesz wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się z zaufaniem do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. 18998g

Panna lat 30 z mieszkaniem, chce zapoznać kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18485g.



Korzystaj z okazji DWUKROTNEJ SZANSY w niedzielnych losowaniach „KOZIOŁKÓW” 6324-K1

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE nr 5

Poznań, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMIE

KANDYDATÓW NA UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy PZB w Poznaniu, na rok szkolny 1972/1973 w zawodzie:

murarz — tynkarz.

Warunek: ukończona 8-mio klasowa szkoła podstawowa i nieprzekroczone 18 lat. Uczniowie otrzymują: — wynagrodzenie w/g stawek obowiązujących w budownictwie, — odzież ochronną i roboczą, — zakwaterowanie w internacie. Po ukończeniu 2-letniej szkoły zapewnimy dobrze płatną i stałą pracę. 5875-K1

„Społem” WSS Biuro Handlu w Poznaniu, ul. Powstańców Wlkp. 2a, telefon 537-96

POSZUKUJE MAGAZYNÓW

o powierzchni od 300 m² — wzywy 16607g

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu ul. Węglińska 7/8, tel. 67-12-71, wewn. 85 dojazd tramwajami nr 3, 13, 17

OGŁASZA NA ROK 1972/73 ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

w zawodach: — TOKARZ, — FREZER, — ŚLUSARZ, — NAUKA TRWA TRZY LATA. Uczniowie otrzymują:

— w I roku nauki — 150 zł miesięcznie, — w II roku nauki — 320 zł miesięcznie, — w III roku nauki — 600 zł miesięcznie.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

— życiorys, — podanie, — 3 fotografie, — świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej, — zgodę rodziców, — świadectwo zdrowia i wyniki analiz, — wyciąg z dowodu osobistego rodziców. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia. 5206-K1

Pracownicy poszukiwani

Państwowy Szpital Kliniczny nr 5 Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Szpitalna 27/33 — zatrudni w terminie od 1 sierpnia, 1 września i 1 października 1972 r. w Instytucie Pediatry — 16 PIELĘGNIARKE lub POŁOŻNYCH. Wynagrodzenie wg Dz. U. nr 20/66, poz. 124. Praca na trzy zmiany. Zakwaterowanie w internacie nie zapewnia się. Informacje i zgłoszenia w Sekcji Kadr — telefon 104-71. 6196-K1

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, zatrudni zaraz następujących pracowników:

— BUFETOWE do bufetów przyzakładowych — wym. wykst. zawodowe + praktyka — PRACOWNIKÓW fizycznych do Wytwórni Wód Gazowanych — wymagane wykształcenie podstawowe, — POMOCE kuchenne do stołówek — wymagane wykształcenie podstawowe, — ŚLUSARZY, SZKLARZY — wymagane wykształcenie zawodowe + praktyka — SPRZĄTACZKE do magazynu Poznań-Franowo — wymagane wykształcenie podstawowe, — ROBOTNIKA magazynowego — 4 osoby mogą być również kobiety — wymagane wykształcenie podstawowe, — OPERATORÓW wózka akumulatorowego — wymagane wykształcenie podstawowe, — TECHNIKA budowlanego na stanowisko Kierownika Obiektu — wymagane wykształcenie średnie techniczne + praktyka. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Poznaniu, przy ul. Czerwonej Armii 40, III piętro pokój 304. 5862-A*1

Dnia 19. VII. 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80

MARIANNA KONOWAL

z domu Stanisławska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. z domu o godz. 10 na cmentarzu w Kórniku.

W głębokim smutku pogrążona

dzieci i rodzina

Dziemierowo 52. 19986g

W dniu 18 lipca 1972 r. zmarł po długotrwałej chorobie nasz były długoletni pracownik

JULIAN DERDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. VII. 1972 r. o godz. 10.35 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego - Poznań 6337-K1

HELENA KACZMAREK

z domu Matuszak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21. VII. 1972 r. o godz. 11.55 na Junikowie.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań - Junikowo, ul. Grunwaldzka 379. 20022g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1972 r. odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, śp.

GENOWEFA BRZOZOWSKA

z d. Szczypińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lipca 1972 roku o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Rybnicka 17. 19975g

W dniu 18 lipca 1972 roku zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza kochana matka, siostra, teściowa i babcia

z d. Piechowiak

MARIANNA PFLANZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. VII. 1972 r. o godzinie 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Rembertowska 20. 20006g

† Dnia 19 lipca 1972 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkiej i długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najłepszy i najtrościwszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

inż. SĘDZIWIÓJ ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 lipca 1972 r. o godzinie 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Na budowach nie słabnie tempo pracy

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”.
NOWY — g. 10 „Tajemniczy ogród”.
MARCINEK — g. 11 „Hefajstos”.

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Winnetou wśród sępów” (jug. 11 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Metello” (wl. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12.15 „Spacer w wiosennym deszczu” (USA 16 l.).
BALTYK — g. 14 „Kot w butach” (dop. 7 l.).
„Fokusa” (wl. 18 l.).
„CZTERNASTKA” — g. 10, 12, 14 „Złoty weekend” (fr. 11 l.).
GONG — g. 10, 12 „Testament Agi” (weg. 14 l.).
GRUNWALD — g. 19 „Czyż nie dobija się koni” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Agent nr 1” (pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 19 „Fraulein doktor” (NRF-jug. 16 l.).
MALTA — g. 16 „Nowa misja korsarza” (fr. 11 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dziewczyna na jeden sezon” (16 l.).
OLIMPIA Kino Letnie (korty tenisowe KS Olimpia) — g. 20.30 „Cztery damy i as” (ang. 14 l.).
OSIEDLE — g. 17.30 „Pogromca zwierząt” (rum. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Złoty weekend” (fr. 11 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Lew w zimie” (ang.-amer. 14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Siedzący po prawicy” (wl. 18 l.).
SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Pogromca złodziei” (USA 16 l.).
WARTA — g. 9.30, 11, 12.30, 14, 15.30 „Kto zdobędzie puchar” (ang. 7 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Słoneczniki” (wl. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek orkiestra” (fr. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Zmierzch bogów” (wl. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15.17, 19.15 „Człowiek orkiestra” (fr. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Podróż po Europie” — cz. I.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109; Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22; Stowianka, Storożka 78 (dyspensaria).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-83.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.55 Muzyka; 8.05 Felieta; 8.21 Co słyszał w świecie; 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni; 8.40 Proponujemy, informujemy, przewidywania; 9 Wakacje z muzyką; 10.05 „Nie cudotwórca, nie kradzież”; 10.15 „Nie cudotwórca, nie kradzież”; 10.25 Z. Kodaly: wariacje symfoniczne na temat węgierskiej Pieśni Ludowej „Wzleciał paw”; 10.50 Rodzina i środowisko zamieszkania; 11 Wskazywanie z muzyką; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Z. Górecki: fortepian; 12.30 Najnowsze z życia ZSR; 13.20 Na swojską nutę. Graja i śpiewa zesp. regionalne; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Nie przemilczaj, nie zapomnij o poetce ludowej; 14.10 H. Ładosz; 14.10 W. A. Mozart: „Zart muzyczny” F-dur KV. 522 na ork. smyczkową i dwa rogły; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sasiadów; 15.05 Radioteria na szlaku letniej przegrody; 16.05 Opinie leduzi partii; 16.15 S. Toczyńska — mezzosopran śpiewa pieśni hiszpańskie; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić nie kupię — posłuchać warto; 19.30 Muzyka; 20.05 Panorama Rozgłośni; 20.20 Dziennik wieczorny i stan pogody; 20.30 Fala 12; 20.35 Miniatury rozrywkowe; 21 Przedmowa; 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna; 21.40 Listy z teatru; 22.10 F. Schubert; — XV kwartet smyczkowy G-dur op. 131; 22.51 Mel. rozrywk.; 23.10 Przełady i poglądy; 23.20 Z. Górecki: fortepian; 23.30 Rewia o senek; 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka; 8.35 Pasja we starszego referenta — rep. z filmu mowej ścieżki dźwiękowej; 9.35 Nie ma marzeń; 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 10.25 „Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość”; 11 Czas dobrych gospodarzy; 12.20 Wale contra tango; 13.40 „Szkoła uczeń” — „Światy dźwięki” fragm. noweli W. Reymonta.

Upał doskwiera. Budowlani wprawdzie nie wszyscy pracują w zamkniętych, dusznych pomieszczeniach, jednak na placach też nie jest chłodniej. Słońce przypieka niemiłosiernie. Mimo to tempo robót budowlanych utrzymuje się na przeciętnym poziomie i półrocza. A przynajmniej, że w pierwszych 6 miesiącach tegoroku budowlani spisali się na „piątkę”.

Założa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 np. roczne zadania pod względem liczby wykonanych izb zrealizowała w 55 proc. Na osiedlu Rataje przybyło więc 1036 mieszkań. Do końca listopada, bo takie podjęto zobowiązanie, oddanych będzie do użytku jeszcze około 580 mieszkań. W tym miesiącu „Złota” „dwójki” zakończy budowę ostatniego segmentu (90 mieszkań) w trzeciej „desce” na Ratajach oraz domu nr 33 z 60 mieszkaniami na Osiedlu Rzeźniczym.

Na Winogradach również praca wrę w pełni. Trwające od kilku dni upały bynajmniej nie powodują przestojów w montażu domów, ani w robotach wykończeniowych. Założa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, która do końca czerwca wykonała zadania roczne w 52 proc., spisyuje się nadal dobrze, chociaż bezchmurne niebo daje się i jej we znaki. Jeszcze w lipcu

Kto winien? Słońce?

W dniach upałów jemy mniej mięsa. Całe szczęście, gdyż również rozdzielnik dla Poznania przewiduje mniejsze dostawy tego artykułu niż w czerwcu, choć większe od lipcowych ubiegłorocznych.

Trudno nam więc zrozumieć, dlaczego w minioną sobotę, jeszcze w godzinach popołudniowych, od rana stała przed supermarktem na Ratajach (znajdującym się w budynku najstarszej „deski”) kilkunastuosobowa kolejka, przeważnie kobiet, czekając na wędliny. Ustaliliśmy, że są młodzi Poznańscy Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu odebrał wspomniane wędliny z zakładów mięsnych o godz. 7 rano. Na miejsce do starczono je o godz. 14.30. Chcemy wiedzieć, co działo się z nimi (i z samochodem) przez ponad siedem i pół godzin?

Odpowiedzi

W. Z. — Pracownik, który zachorował w okresie wypowiedzenia umowy o pracę i choruje nadal po rozwiązaniu umowy, ma prawo do zasiłku chorobowego również po ustaniu stosunku pracy. Jeżeli Pan nie wykorzystał urlopu z uwagi na chorobę, po ustaniu stosunku pracy ma Pan prawo do ekwiwalentu pieniężnego (art. 19 ustawy o urlopach pracowników). (1278)

Emeryt St. Zakrzewski. — Osoby, zatrudnione przy pilnowaniu, obowiązują w zasadzie 12-godzinny dzień pracy, lub 72 godzinny tydzień pracy. Jeżeli pracuje Pan na tzw. półetat, posiada Pan prawo do urlopu w takim samym wymiarze, jak pozostali pracownicy. (1539)

Stala Czytelniczka pisząca o zastępstwach nieobecnych nauczycieli. — Prosimy o skontaktowanie się z redakcją. (1518)

Janusz Ch. — Książkę do nauki gry na gitarze pt. „Gitarra od A do Z”. T. Powroźnika można nabyć w księgarniach i w sklepach muzycznych. Prosimy o podanie nazwy i adresu księgarni. (1511)

14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce; 14.30 Kronika kulturalna z Rozgłośni katowickiej; 14.45 Pieśni i tańce Ziemi Mazowieckiej; 15 Muz. franc.; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Piosenki i melodie estradowe; 17.55 Radiopress; 18.05 Rep. z obozu wycieczek szkolnego w Rudnie; 18.20 Wiadomości — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Współpraca międzynarodowa — In terkossos; 19.31 Poeta i jego świat — Percy Bysshe Shelley; 20.01 Muzyka polska; 20.10 „Oczarowanie” słuch. poetyckie; 20.37 Nastrojowe melodie; 20.45 Obejrza pod wiatrakiem — słuch. C. Chruszczewski; 21.25 Jazz dla melomaniów; 21.35 Sprawy przed nocą — aud. poetycka; 22.30 Muzyka radio-senka; 22.45 Krok w mgle — „Napad na Kasyno” opow.; 23.15 Konc. muz. poważnej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Muzyka; 8.35 Pasja we starszego referenta; 9 „Twarz po kerystwie” odc. 7 pow.; 9.10 Sylwetki jazzowe — Now Orleńska Rhythm Kings; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 J. S. Bach — Sonata organowa C-dur; 10 „Ekspozycja” zra Bacha; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystkie lata pań; 11.45 „W odruchu litości” — odc. 6 pow.;

na Winogradach będą przekazane do użytku dwa segmenty (80 mieszkań) w budynku nr 26. Miesiąc później gotowy będzie trzeci z kolei, 13-kondygnacyjny dom na Osiedlu Wielkiego Października. Na sąsiednim osiedlu — Przyjaźni przystąpiono do montażu pierwszego wieżowca, również 13-kondygnacyjnego.

Jeszcze nigdy w historii Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 nie uzyskano tak dobrych wyników, jak w I półroczu br. Plan budownictwa mieszkaniowego wykonano w 61.4 proc. Dzięki temu poza planem oddano do użytku trzy domy: dwa w Gnieźnie, każdy po 30 mieszkań oraz jeden w Poznaniu przy ul. Kordeckiego (54 mieszkania). Zasluga załogi PPB nr 4 jest tym większa, że wiosną sporo czasu poświęciła na prace budowlane na terenach targowych. Wykonała ich za około 50 mln zł. W tym roku przedsiębiorstwo to ma przekazać w sumie do użytku 1162 mieszkania, z tej liczby prawie 700 jest już gotowych.

Oprócz domów mieszkalnych załoga PPB nr 4 buduje także inne obiekty. Pod koniec lipca br. gotowy będzie pierwszy z czterech zaprojektowanych przy ul. Grunwaldzkiej — hotel robotniczy dla budowlanych. Każdy z budynków będzie posiadał około 300 miejsc. Do pierwszego hotelu wprowadzą się pracownicy „Hydrobudowy 7”.

Budowlani podczas upalnych dni wypijają „morze” rozmaitych płynów. Na placach

W Luboniu bez zmian

W „Głosie” z dnia 4 bm. pisaliśmy o skażonej wodzie w studniach, usytuowanych w pobliżu wysypiska MPO w Luboniu i o paleniu tam śmieci. Otrzymałmy jednak znowu od mieszkańców Lubonia list. Zawiadamiają nas oni, że w dalszym ciągu rozpalane są tam ogniska, a któreś nocy ktoś wznicił ogień, zagrażając pobliskim budynkom. Interweniowały straże pożarne z Lubonia i Dopiewa. Kończąc list, czytelnicy z Lubonia piszą: „My mieszkańcy też chyba mamy prawo do bezpiecznego od poczynku, chociaż mieszkamy w tak cuchnącym otoczeniu”.

Władze Lubonia prosimy o ponowne zajęcie się sprawą wysypiska śmieci. (br)

Obniżenie ciśnienia

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych zawiadamia, że w związku z robotami wodociągowymi w rejonie Kaponierzy nastąpi w dniu 24. 7. 1972 r. od godziny 6 do godziny 16 obniżenie ciśnienia wody z możliwością całkowitego braku dopływu wody do wyższych kondygnacji budynków położonych w rejonie ograniczonym ulicami: Roosevelta, Zwierzyniecka, Gajowa, Świerczewskiego. Mieszkańców oraz instytucje prosimy o poczynienie odpowiednich zapasów wody. (6339 M)

12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalnej; 15.30 Perki jarmark na metal — na medal; 15.45 Na tropach wielkiej pianistki; 16.05 Głosa do Trylogii — „Ogniem i mieczem” — gawęda prof. dr. W. Czaplickiego; 16.15 Dla Ciebie, dla mnie, dla Was; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Twarz pokerzysty” — odc. 8 pow.; 17.15 Młody magnetofon; 17.40 Ostatnia deska — mag.; 18.50 Polityka dla wszystkich; 18.45 J. Ph. Rameau — „Thetis”; — kantata na głos i ork. kameralną; 19.05 Różne barwy saksofonu; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Gdzie jest przebieg?; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Spacer przez granice — rep.; 20.35 Aktualności muzyczne — Parfady; 21 Przedstawiamy zespół „Pieśniarw”; 21.30 Muzyka bez słów; 21.50 Opera — L. Różyckiego „Eros i Psyche”; 22.05 Śpiewa Teresa Tutina; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Nasz wspólny przeciwnik” — odc. 11; 22.45 Egzotywny sweet; 23 Wiersze S. Grochowiaka; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Michel Legrand.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.
TELEWIZJA
CZWARTEK — PROGRAM I: 8.15 — Matematyka w szkole —

budowy nie brak kawy i herbaty miętowej. Ten ostatni na pój upodobało sobie większość pracowników, chociaż np. załoga PPB nr 3 np. woli gasić pragnienie wodą sodową. Niestety, nie ma jej pod dostatkiem. Przedsiębiorstwo ma tylko 7 saturatorów, a przydałoby się ich co najmniej dwa razy tyle. Ba, ale te aparaty otrzymuje się z przydziału i nie zawsze tyle, ile zamawiają przedsiębiorstwa. Każdego zresztą roku powtarza się ta sama historia; zamawia się więcej, a dostawy są niższe.

Władze handlowe powinny pomóc przedsiębiorstwom w zakupie dostatecznej liczby saturatorów. Budowlani narażeni są przecież na pracę w pełnym żarze słonecznym i nie powinni odczuwać braku napojów chłodzących. (an)

Odbita piłeczka

Mieszkańcy ulicy Koronnej 5 przesłali do redakcji „Głosu” w ubiegłym miesiącu list wyrażający niezadowolenie z powodu przyjmowania towarów poprzez sklep PSS (ul. Koronna 3) zamiast bezpośrednio do magazynu. List ten opublikowaliśmy 22 ubm. Przypominamy, iż — zdaniem mieszkańców — do magazynu sklepowego od ul. Obornickiej można swobodnie dojechać. Natomiast dostawa przez lokal sklepowy hamuje obsługę klientów oraz powoduje, że przejeżdżające między słupkami samochody brudzą suszącą się białiznę.

echa naszych publikacji

Otrzymałmy w tej sprawie odpowiedź od dyrektora Biura Handlu Artykułami Spożywczymi PSS „Społem” — Mieczysława Morawskiego. Oto jej treść: „Kierowniczce sklepu poleciłmy, aby zapowiadała kierownikom samochodów, dostawczych, że towary należy dostarczać przez magazyn sklepowy, korzystając z dojazdu z ul. Obornickiej. Równocześnie podajemy, że teren ul. Koronnej nie jest uregulowany, a stanowi plac bez chodnika i wysypany jest szlak. Zdaniem naszym, o ile mieszkańcom przeszkadza wjazd tych pojazdów nie tylko do naszego sklepu, ale również do innych, należałoby ustawić odpowiedni zakazujący znak drogowy, wówczas istniałby regres w stosunku do kierowców.”

Kierowniczce sklepu, według jej oświadczenia, nie zależy na tym, z jakiej strony zostanie jej towar dostarczony. W związku z powyższym, prosimy o skierowanie interwencji mieszkańców ul. Koronnej według kompetencji.”

Tyle odpowiedzi. Niczego tutaj definitywnie nie rozstrzygnięto, odbijając piłeczkę ping pongową w stronę... redakcji i proponując, abyśmy skierowali interwencję mieszkańców z ul. Koronnej „według kompetencji”. Mgliste to określenie jest tyleż warte, co

„Środki graficzne” — cz. III: 8.50 Matematyka w szkole — „Środki graficzne” — cz. IV: 16.45 — Dzieńnik; 16.55 — Magazyn „ITP”; 17.10 — „Bieg po zdrowie”; 17.30 — Światki X Muzy — W. Mazurkiewicz; 18 — „Polison” — magazyn wojskowy; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „6 lat po rozruchu” — program publicystyczny; 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Dzieńnik i Kronika Złoty; 19.45 — „Przynajmniej, radzimy”; 20.10 — „Kto opłakuje doktora” — film fab. prod. ang.; 21.05 — Z cyklu: „Perspektywy techniki”; 21.30 — „Szuka kochania, także jest sztuka” — z cyklu: „Wieczorny Uniwersytet dla Starszych Panów” — Autor — P. Owidiusz. Reżyseria — C. Staszewski; 22.05 — Dziennik i wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17.25 — Dla dzieci — „Wizyta u Centaura” — film z serii: „Podróż w czasie” (kolor); 17.35 — Z wizyta w Kraju Rad — „Pamir dach świata” (kolor); 18.05 — Polski film dokumentalny (kolor); 18.35 — „Lepiej, prościej, taniej” — kolorowe spotkanie; 19.35 — Gdzie jest przebieg?; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Spacer przez granice — rep.; 20.35 Aktualności muzyczne — Parfady; 21 Przedstawiamy zespół „Pieśniarw”; 21.30 Muzyka bez słów; 21.50 Opera — L. Różyckiego „Eros i Psyche”; 22.05 Śpiewa Teresa Tutina; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. — „Nasz wspólny przeciwnik” — odc. 11; 22.45 Egzotywny sweet; 23 Wiersze S. Grochowiaka; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Michel Legrand.

Łączą piękne z pożytecznym



Na zdjęciu uczennice i uczniowie przy segregowaniu marchwi. (za) Fot. — H. Kamza

w fabrykach, na budowach itp. Uczennice i uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego nr 9 w Poznaniu w ramach OHP przebywają w Napachaniu (pow. Poznań), gdzie w tamtejszym Zakładzie Ogrodnictwa pomagają w pracach polowych. Trafili tam właśnie na moment, kiedy zajęci byli wyrównaniem i segregowaniem marchwi, przeznaczonej na zapotrzebowanie Poznania. Ci, z którymi rozmawialiśmy, uczniowie klas II i IV: Donata Sliwowska, Irena Czerwińska, Halina Lewandowska, Paweł Libera, Przemysław Banasik i Piotr Czacharowski) chwalą warunki pracy, wyżywienie. W upalne dni młodzież wcześniej podejmuje pracę, popołudniami zaś odpoczywa nad wodą.

DO REDAKTORA GŁOSU

„Głową muru nie przebijesz?”
31 maja br. postanowiłem wypić kawę w barze kawowym „Mocca” przy ul. Ratajcza. Jakież było moje zdziwienie, gdy za dwie średnie kawy (a 5 zł), jedną śmietaną (a 0,80 zł) i jedno ciastko (a 2 zł) bufetowa policzyła „tylko” 14,80 zł. Poprosiłem o powtórzenie żądanej kwoty. Bufetowa obstawała przy swoich 14,80. Kiedy już „wywalczyłem” prawidłową zapłatę za nabyte produkty, poprosiłem o książkę życzeń i zażądałem. Oświadczone mi, że takowej nie dostanę i mam iść w tej sprawie do kierownika, którego akurat na miejscu nie było. W pewnej chwili spostrzegłem, że książka — o którą mi chodziło — wisiała spokojnie w zasięgu mojej ręki. Sięgnąłem po nią i wpisałem uwagę, dotyczącą wyżej przedstawionego wydarzenia. Ustąpiłem je szczerze skierowane pod moim adresem słowa osoby obsługującej bufet: „Głową muru nie przebijesz?”. I chyba miała rację, bo dotąd, do 8 lipca br., żadnego wyjaśnienia ze strony

„Głową muru nie przebijesz?”

Kierownictwa baru-kawiarni nie otrzymałem. Gdyby to był przypadek jednostkowy — pal diavoli, Ale nie. W ciągu ostatniego miesiąca czterokrotnie spotkałem się z oszustwem i cwaniactwem ze strony obsługi w zakładach gastronomicznych. Piwo zwykłe sprzedano jako ratuszowe, szaszłyk zamiast 100 g ważył tylko 55, itp. Czy naprawdę nie ma sposobu na zmianę tego stanu rzeczy? Dlaczego, nawet po przyznaniu klientowi racji, personel się jedynie „poucza”, a nie wyciąga w stosunku do niego żadnych konsekwencji? K. M. Poznań (nazwisko i adres znane redakcji)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Zwróciłem się do zakładu instalacyjnego Mariana Nowaka przy ul. Grottego 5 z prośbą o wykonanie u mnie w domu remontu instalacji. Zamówienie przyjęto. Mimo kilkakrotnych wizyt nie mogłem doprosić się wykonania naprawy. Zbysław się mniem oświadczaniem — jutro. Po co więc wyciągać z rąk, nie wykonując? „Zakład świadczy usługi dla ludności?” — pisze Adam O.

● Jacek Ch. zapytał dlaczego Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi nie chce go zatrudnić jako konwojenta? Trudno, zrozumieć, że odmówiono zatrudnienia studentowi, znajdującemu się w ciężkich warunkach?

● Pani Wiśniewska z ul. Kowalewskiej proponuje, by mleko do sklepu spożywczego PSS nr 148 przywożono wcześniej. Matki wyjeżdżające z rana do pracy, nie mogą dzieciom uszykować śniadania.

● Termin nadsyłania zgłoszeń upływa z dniem 31 lipca br. Próba sprawności odbędzie się w dniu 5 sierpnia, poprzedzona badaniami lekarskimi, na które skieruje kandydatów WOSP.

● Stuchacze studiów stacjonarnych Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej w Warszawie otrzymują nieodpłatnie przez cały czas pobytu w szkole zakwaterowanie, wyżywienie i umundurowanie. Studia trwają cztery lata, w tym ostatni rok w zakresie wybranej specjalności: zapobiegania pożarom lub operacyjno-taktycznej. (na)

INFORMUJEMY

Zarząd ZBoWiD — Główna zaprasza swych członków na plenar zebrań dzisiaj (20 bm.) o godz. 17 do szkoły przy ul. Harcerskiej. Obecność obowiązkowa.